Tytuł: We need a dead body to communicate (hommage à Jenny Holzer)

Autorka: Aleksandra Kubiak

Czas powstania: 2015 rok

Materiał: styrodur

Wymiary: wysokość 12 centymetrów, szerokość – 388 centymetrów

Dzieło ze zbiorów artystki

Pracę stanowi napis ułożony z białych liter przyklejonych do białej ściany. Brzmi on: We need a dead body to communicate. Oznacza to: Potrzebujemy martwego ciała, aby się porozumieć. Napis ułożony został w dwóch liniach. W pierwszej: We need a dead body (potrzebujemy martwego ciała), w drugiej - to communicate (żeby się porozumieć). Litery są przestrzenne. Każdą z osobna wycięto ze sztucznego materiału, zwanego styrodurem. Jest on podobny do styropianu. Stosuje się go często w napisach reklamowych. Napis wykonany jest dużymi literami, to jest kapitalikami.

Aleksandra Kubiak to polska artystka wizualna urodzona w 1978 roku. Tworzy filmy, formy przestrzenne, performanse, czyli artystyczne działania. Jak sama mówi o sobie: „bada społeczną skuteczność sztuki.”

Temat przedstawianej pracy, czyli zdanie „We need a dead body to communicate” zostało wypowiedziane podczas rodzinnego pogrzebu. Artystka umieściła je w przestrzeni oderwanej od rzeczywistości . Powstają dzięki temu nowe znaczenia. Martwe ciało ma tutaj i znaczenie symboliczne, i realne. Podlega ono często manipulacji. Przywodzi na myśl składaną do grobu zszarganą kobietę. Przedstawia ona Polskę – po łacinie Polonię, czy Ruś – Ruthenię. Oznacza także ciało konkretnej ofiary przenoszonej z miejsca na miejsce w imię dumy narodowej. Najczęściej była to ofiara męska, wojskowy. Przeważnie sytuacja ta ma miejsce za wschodnią granicą. Ma to na celu zaznaczenie terytorium wpływu. W przedstawianej pracy staje się komentarzem do charakteru polsko-ukraińskich stosunków. Skupiają się one na historii. Odnosi się to do romantyzmu i stawia znaczące pytanie o sposób tworzenia wspólnot. Wspólnot, które w pierwszym wersie swoich hymnów krążą wokół śmierci: „jeszcze nie zginęła”, „szcze ne wmerła”.